

Sygn.akt III AUa 434/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSA Bohdan Bieniek (spr.)

Sędziowie SA Bożena Szponar – Jarocka

SA Piotr Prusinowski

Protokolant Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 listopada 2015 r. w B.

sprawy z odwołania A. P. oraz J. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji A. P. oraz J. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2015 r. sygn. akt V U 1510/14

I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 9 lipca 2014r. w ten sposób, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz dobrowolne ubezpieczenie chorobowe A. P. z tytułu współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej przez J. P. od dnia 1 marca 2014r. odpowiada zadeklarowanemu przez płatnika kwotom,

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz A. P. oraz J. P. kwoty po 210 (dwieście dziesięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sygn. akt III AUa 434/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 lipca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. stwierdził, że zadeklarowana podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz dobrowolne ubezpieczenie chorobowe A. P. z tytułu współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej z J. P. jest nieważna z mocy prawa (art. 58 k.c.). Organ rentowy wskazał, że podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz dobrowolne ubezpieczenie chorobowe dla A. P. powinna wynosić 2.247,60 zł, miesięcznie.

Odwołania od powyższej decyzji złożyli A. i J. P. zaskarżając ją w całości i zarzucają naruszenie art. 58 § 1 i 2 k.c. przez ich zastosowanie, mimo braku podstaw do stosowania przepisów prawa cywilnego w stanie faktycznym sprawy oraz naruszenie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez

nieuprawnioną ingerencją organu w treść deklaracji, co do wysokości podstawy wymiaru składek, która mieści się w granicach ustawowych, pomimo iż wskazany przepis nie przyznaje pozwanemu uprawnienia w tym przedmiocie.

W związku z powyższym domagali się zmiany zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że podstawę wymiaru składki na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne: emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz dobrowolne ubezpieczenie chorobowe A. P. z tytułu współpracy z mężem - J. P. - przy prowadzonej przez niego pozarolniczej działalności - poczynszy od dnia 1 marca 2014 r. stanowi zadeklarowana kwota w wysokości równoważnej 250 % prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia.

W odpowiedzi na odwołania pozwany wniósł o ich oddalenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 23 stycznia 2015 r. odwołanie oddalił.

Wydanie orzeczenia poprzedziły następujące ustalenia. A. P. z tytułu współpracy z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność, mężem J. P., została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych i wypadkowego, do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego i ubezpieczenia zdrowotnego od 1 marca 2014 r. W dokumentach rozliczeniowych wykazano podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości: za okres: 03 - 04. 2014 r. - 9.365,00 zł. miesięcznie, za 05/2014 r. - 2.114,68 zł. Następnie A. P. zgłosiła roszczenie o zasiłek macierzyński od 08.05.2014 r. - 6.05.2015 r.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że A. P., jako osoba współpracująca z mężem przy prowadzeniu pozarolniczej działalności, sporządzała różnego rodzaju pisma procesowe, pozwy, umowy, opinie, wezwania, weksle, deklaracje, dokumenty na potrzeby postępowań o udzielenie zamówień publicznych, umowy spółek itp., wyszukiwała różnego rodzaju orzeczenia sądowe, uczestniczyła w spotkaniach z klientami oraz samodzielnie je prowadziła, realizowała wszelkie zadania kancelaryjno-administracyjne tj. odbierała korespondencję, dzwoniła do Sądu.

W ocenie Sądu I instancji, stosownie do art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność oraz osoby z nimi współpracujące. W myśl art. 8 ust. 11 tej ustawy za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę, ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności. Sąd stwierdził, iż ustawa systemowa nie zawiera legalnej definicji „współpracy przy prowadzeniu działalności”, z czego jednak nie można wyprowadzać wniosku, że w każdej sytuacji wykonywania określonego zadania (pracy) przez małżonka osoby prowadzącej działalność gospodarczą, na rzecz małżonka - przedsiębiorcy, dla celów prowadzonej przez niego działalności, praca ta, dla celów ubezpieczeń społecznych musi być kwalifikowana jako współpraca przy prowadzeniu tej działalności. Inaczej rzecz ujmując, współpracą jest stała pomoc przy prowadzeniu działalności, bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia ich współdziałanie przy tym przedsięwzięciu. W takiej sytuacji można bowiem zasadnie twierdzić, że małżonek przedsiębiorcy podejmuje aktywność przynoszącą mu określone dochody, z którą wiąże się obowiązek ubezpieczeń: emerytalnego i rentowych. Takie rozumienie współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej odpowiada celom ustawy systemowej wyrażającym się przymusem ubezpieczenia, na zasadzie równości, wszystkich zarobkujących własną pracą (niezależnie od podstawy jej świadczenia).

Z powyższego Sąd Okręgowy wywnioskował, że ocena czy w konkretnej sytuacji pomoc świadczona przez małżonka może być uznawana za współpracę w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, stanowiącą w myśl art. 6 ust. 1 pkt 5 tej ustawy podstawę do objęcia tej osoby obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym i rentowymi, wymaga uprzednich ustaleń faktycznych co do charakteru i rodzaju tych czynności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2008 r. w sprawie II UK 286/07, Lex nr 516822).

Przechodząc do zagadnienia podstawy wymiaru składek Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 20 ust. 1 ustawy systemowej. Zgodnie z tym przepisem podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz

ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3, z tym, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe osób, które ubezpieczeniu chorobowemu podlegają dobrowolnie, nie może przekraczać miesięcznie 250% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale. Wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne ustawodawca pozostawił osobom prowadzącym pozarolniczą działalność, stanowiąc w art. 18 ust. 8 ustawy, że podstawę tę stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60 % prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy.

Zdaniem Sądu I instancji, nie ma podstaw do podzielenia stanowiska wyrażonego w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21.04.2010 r.

(III UZP 1/10, OSNP 2010/21-22/67), bowiem odnosi się ona do osoby prowadzącej działalność gospodarczą, a nie do osoby współpracującej. W uzasadnieniu przedmiotowej uchwały Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że w przypadku osoby prowadzącej działalność gospodarczą nie zachodzi żaden cywilistyczny stosunek prawny, a tym samym nie ma możliwości oceny zadeklarowanej wysokości podstawy składki na ubezpieczenia pod kątem zasad współżycia społecznego. Natomiast w przypadku osoby współpracującej dochodzi do co najmniej minimalnego porozumienia się osoby prowadzącej działalność gospodarczą z osobą współpracującą, co do zakresu jej obowiązków i wynagrodzenia, a zatem mamy tu do czynienia ze stosunkiem prawnym, który może już być oceniany w aspekcie zasad współżycia społecznego, tak jak uczynił to organ rentowy w zakresie wysokości wskazanej podstawy wymiaru składek odwołującej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15.01.2014 r., III AUa 763/13).

Z tego względu, choć niewątpliwie obowiązująca ustawa systemowa nie zawiera generalnego odesłania do przepisów Kodeksu cywilnego, ani tym bardziej nie przewiduje swobody w kształtowaniu stosunku ubezpieczenia, wydaje się uzasadnione i konieczne sięganie do Kodeksu cywilnego wszędzie tam, gdzie brakuje wyraźnej regulacji. Dlatego przystąpienie do dobrowolnych ubezpieczeń społecznych w zakresie objętym regulacjom ustawy systemowej, tak samo jak typowe ubezpieczenie majątkowe, powinno podlegać ocenie jako czynność prawna w rozumieniu prawa cywilnego. W ten sposób Sąd uznał, że istnieją odpowiednie argumenty do posiłkowego stosowania art. 58 k.c. Dysproporcja w wysokości podstaw wymiaru składek pomiędzy osobą współpracującą, a prowadzącą działalność prowadzi do wniosku, że tak pierwsza jest nieważna z mocy prawa. W ocenie Sądu należy zgodzić się ze stanowiskiem organu rentowego, że ustalenie podstawy wymiaru składek odwołującej w wysokości 9.365,00 zł było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sprzeczność czynności z zasadami współżycia społecznego zachodzi wówczas, gdy dana czynność prawna (np. umowa o pracę, podjęcie współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej itp.) godzi w powszechnie przyjęte w społeczeństwie normy i wartości moralne (obyczajowe itp.).

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja odwołujących jest zasadna. Wniesiony środek odwoławczy został oparty wyłącznie na zarzutach naruszenia prawa materialnego. W takim układzie miarodajny jest stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy. Sedno tych ustaleń sprowadza się do stwierdzenia, że A. P. od dnia 1 marca 2014 r. rozpoczęła współpracę z małżonkiem przy prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej (działalności prawniczej). Z tego tytułu została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych. Okoliczności związane z podjęciem współpracy, o której mowa w art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 121, dalej jako ustawa systemowa) nie były de facto sporne. Z treści zaskarżonej decyzji, która wyznacza oś postępowania, wynika że spór koncentrował się jedynie w płaszczyźnie podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz dobrowolne ubezpieczenie chorobowe. W ocenie organu rentowego, co też zaaprobował Sąd I instancji, podstawa wymiaru powinna być ukształtowana na poziomie 2247, 60 zł miesięcznie, stosownie do regulacji wynikającej z przepisu art. 18 ust. 9 i 10 ustawy systemowej.

Stąd też klaryfikacja spornej kwestii zostaje zawężona do oceny, czy podjęcie współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej z zadeklarowaną podstawą, wysoką choć w granicach ustawowych, podlega weryfikacji przez pryzmat przepisów prawa cywilnego (art. 58 § 1 i 2 k.c.).

Niezależnie od tego, a może przede wszystkim należy mieć na uwadze uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10 (OSNP 2010 nr 21-22, poz. 267), zgodnie z którą Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił między innymi, że prawo ubezpieczeń społecznych stanowi gałąź odrębną od prawa cywilnego. Z tego względu stosunek ubezpieczenia społecznego nie jest stosunkiem cywilnoprawnym, lecz ustawowo regulowanym stosunkiem prawnym opartym na zasadzie solidaryzmu, a wynikające z niego świadczenia nie mają charakteru cywilnoprawnego. Przepisy i instytucje prawa cywilnego mogą być wprost stosowane w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych tylko w razie wyraźnego odesłania przez normę prawa ubezpieczeń społecznych.

Inaczej rzecz wygląda w przypadku, gdy ocenie podlega wynagrodzenie za pracę ukształtowane przez strony tej czynności w kolizji z treścią art. 58 k.c. Należy jednak pamiętać, że Kodeks pracy (art. 300) zawiera odesłanie do przepisów prawa cywilnego. W rezultacie w tego rodzaju sprawach ocenia się czynność cywilnoprawną, a nie sam stosunek ubezpieczenia społecznego pracownika. W tej części stanowisko doktryny jest jednolite i nie ma potrzeby powoływania judykatów na poparcie tego stanowiska.

Natomiast odpowiedzi wymaga sytuacja, jak obliczyć podstawę wymiaru składki osoby podejmującej współpracę z prowadzącym pozarolniczą działalność gospodarczą. Już na wstępie otwiera się koncepcja, według której do osoby współpracującej należy stosować te same reguły, jak do prowadzącego działalność gospodarczą (per analogiam). Ustawa systemowa nie definiuje współpracy, co też trafnie dostrzegł Sąd I instancji, a wymienia jedynie krąg podmiotowy objęty możliwością wspólnego prowadzenia przedsięwzięcia. Równocześnie przepisy ustawy systemowej a priori nie uzależniają uruchomienia współpracy od zawarcia czynności prawnej, choćby w sposób dorozumiany. Jest to o tyle istotne, że krąg współpracujących nie jest dowolny, lecz zamyka się w obrębie osób najbliższych (małżonek, dzieci, rodzice). Naturalnie nie sam status małżonka, czy pokrewieństwa decyduje o możliwości współpracy. Konieczne jest pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym i faktycznej współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Zawarcie małżeństwa nie prowadzi automatycznie do tezy, że małżonkowie współpracują przy prowadzeniu działalności gospodarczej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 września 2010 r., III AUa 474/10, LEX nr 1001384).

Stąd też wykreowanie stosunku prawnego, odwołującego się do prawa cywilnego, pomiędzy prowadzącym działalność a osobą podejmującą współpracę nie stanowi istoty tego tytułu ubezpieczenia społecznego. Do podjęcia współpracy dochodzi w wyniku splotu czynności faktycznych. Wspólna ich cecha wyraża się istotnym ciężarem gatunkowym działań współpracownika, które nie mogą mieć charakteru wtórnego, bezpośrednim związkiem z przedmiotem działalności gospodarczej, stabilnością i zorganizowaniem oraz znacznym czasem i częstotliwością podejmowanych robót (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 6 stycznia 2009 r., II UK 134/08, OSNP 2010 r., nr 13-14, poz. 170; 23 kwietnia 2010 r., II UK 315/09, LEX nr 604215). W literaturze przedmiotu wyrażany był pogląd, iż w sformułowaniu o współpracy w prowadzeniu działalności gospodarczej należy upatrywać nie tylko pracy na rzecz tego przedsięwzięcia, ale także współudziału w prowadzeniu tej działalności, włączając nawet w ten udział „zysk” (por. Z. Myszka: glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1994, II UZP 27/94, PiZS 1995 nr 5, s. 74-82).

W judykaturze Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 20 maja 2008 r., OSNP 2009 r., nr 17-18, poz. 241) przyjęto zapatrywanie, że skoro źródłem znaczenia zwrotu „współpraca przy wykonywaniu pozarolniczej działalności gospodarczej” jest ustawa systemowa, to właśnie ta ustawa, a w szczególności norma prawna zamieszczona w jej art. 8 ust. 11 w związku z art. 6 ust. 1 pkt. 5 powinna wyznaczać jego znaczenie.

Mając na uwadze powyższe antytetyczne rozumowanie Sądu Okręgowego nie może być uznane za trafne. Sąd pierwszej instancji zauważył, że choć ustawa systemowa nie zawiera generalnego odesłania do przepisów Kodeksu cywilnego, czy też nie przewiduje swobody w kształtowaniu stosunku ubezpieczenia, to mimo wszystko konieczne jest posiłkowe stosowanie przepisów k.c., w szczególności w przypadku dobrowolnego przystąpienia do ubezpieczenia chorobowego, które powinno podlegać ocenie przez pryzmat art. 58 k.c. Akceptowanie tego rodzaju domniemań nie znajduje jurydycznego oparcia w treści omawianych przepisów. Również z punktu widzenia wartości aksjologicznych nie można ingerować w zgłoszoną podstawę wymiaru składki, skoro uzyskanie tytułu ubezpieczenia społecznego w celu nabycia praw do świadczeń związanych z macierzyństwem nie stanowi samoistnej przesłanki dyskwalifikującej ów tytuł. W orzecznictwie Sądu Najwyższego za ukształtowany należy uznać pogląd, iż podjęcie współpracy przy działalności gospodarczej dla osiągnięcia celu, który nie jest sprzeczny z prawem, nie stanowi obejścia ustawy w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., I PK 42/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 209).

Rodzi się jeszcze jedna wątpliwość, czy w przypadku osoby współpracującej istnieją innego rodzaju ograniczenia w wyborze podstawy wymiaru składki. Z pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia wynika teza, że małżonek A. P. korzystał z preferencyjnej stawki, albowiem od 02.09.2013 r. odprowadza za siebie składki na ubezpieczenia społeczne od najniższej dopuszczalnej podstawy wymiaru składek dla osób prowadzących pozarolniczą działalność w okresie pierwszych 24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia jej wykonywania. Faktycznie mamy tu do czynienia z dysproporcją w wysokości podstaw wymiaru składek pomiędzy osobą prowadzącą a współpracującą, która zgłosiła roszczenie o zasiłek macierzyński. Przedmiotowe stanowisko suponuje kierunek wykładni prawa, że podstawa wymiaru składki osoby współpracującej nie powinna być wyższa, niż składa osoby prowadzącej działalność. Jednak i w tym przypadku brak podstaw do ingerencji w zachowanie osoby ubezpieczonej, skoro podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej, stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek. W przypadku ubezpieczenia chorobowego (art. 20 ust. 3 ustawy systemowej) podstawa wymiaru składek na to ubezpieczenie nie może przekraczać miesięcznie 250% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia, o którym mowa w art. 19 ust. 10 cytowanej ustawy. Tak ukształtowany sposób obliczenia podstawy wymiaru jest oderwany od rentowności prowadzonego przedsięwzięcia, czy też od wysokości uzyskanego dochodu z prowadzonej działalności. Z samego faktu, że ustawodawca przygotował projekt nowelizacji tej części systemu ubezpieczeń społecznych nie pozwala obecnie na ingerencję w sposób ukształtowania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. W tym kierunku wypowiedział się także Sąd Najwyższy (por. wyrok z dnia 11 grudnia 2014 r. I UK 145/14, LEX nr 1622302), co też trafnie podnosił skarżący jeszcze w toku postępowania przed Sądem I instancji.

Suma powyższych uwag prowadzi do wniosku, iż organ rentowy nie jest uprawniony do stosowania przepisów prawa cywilnego (art. 58 k.c.) w celu zanegowania wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, w tym także dobrowolne ubezpieczenie chorobowe, osoby podejmującej współpracę przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej.

Mając na uwadze powyższe zaskarżony wyrok i poprzedzająca go decyzja organu rentowego podlega zmianie w myśl art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 tekst jednolity).